

Niezwykłe wiadomości o masonerii w Polsce.

Dnia 19 lutego, na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, znalazła się sprawa znanej interpelacji p. Dudzińskiego, dotycząca zebrania reprezentantów loży masońskiej w gmachu dyrekcji lasów państw, w Warszawie w dniu 9 grudnia 1936 r., oraz następującej odpowiedzi p. Premiera na tę interpelację.

Do Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie.

W odpowiedzi na interpelację p. Dudzińskiego z dnia 16 czerwca r. b. **w sprawie należenia funkcjonariuszy państwowych do nielegalnych organizacji**, mających centralę poza granicami Państwa i **udzielenia gmachów państwowych na zebranie takiej organizacji**, mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

„Na podstawie wyjaśnień, których zażądałem, mogę oświadczyć, iż w dniu 9 grudnia 1936 r. w lokalu, mieszczącym biura Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych, nie było żadnego zebrania o charakterze nieurzędowym, nie mógł więc mieć miejsca wymieniony w interpelacji fakt rzekomego udzielenia przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, względnie Naczelną Dyrekcję Lasów Państwowych urzędowego lokalu na zebranie „nielegalnej i obcej organizacji“.

„Co do zapytań p. Interpelanta o możliwości należenia osób, znajdujących się na etacie państwowym do „organizacji nielegalnych, mających swe siedziby poza granicami Rzplitej“

wyjaśniam, iż obowiązujące przepisy zakazują należenia do wszystkich organizacji tajnych, tym bardziej więc takich, które stanowić mogą t. zw. obce agenty.

Wobec powyższego nie uważałem za potrzebne wydawanie dalszych zarządzeń w poruszonej przez p. Interpelanta sprawie“.

W dyskusji zabrał głos pos. Dudziński. Zarzuca na wstępie, że odpowiedź na interpelację jest lekkomyślna, jeśli chodzi o tego, który ją podpisywał, że nie została udzielona w terminie konstytucyjnym i nie świadczy o solidnym wykonywaniu ustawy konstytucyjnej przez rząd.

Pos. Dudziński przytacza tekst artykułu z pisma masońskiego, z którego dowiadujemy się bardzo ciekawych wiadomości o masonerii w Polsce.

Dalej mówca w ostry sposób rozprawia się z premierem i mówi:

„Gdybym brał na serio odpowiedź p. Premiera — mówił dalej pos. Dudziński — zaproponowałbym skreślenie w budżecie M. S. Wewn. całej pozycji na policję, zaproponowałbym skasowanie całego Ministerstwa Sprawiedliwości, albowiem istnieją ustawy, zabraniające kraść, zabijać, jednym słowem popełniać wszelkiego rodzaju przestępstwa. Że jednak istnienie samych tylko ustaw nie wystarcza najlepszym dowodem wypadki krakowskie, lub procesy starostów.

Pismo amerykańskie twierdzi, że masoni polscy są bardzo zadowoleni